ZASILAJCIE POLSKI FUNDUSZ PRASOWY!

GŁOS POLSKI

TYGODNIK UCHODZSTWA POLSKIEGO W AFRYCE

Nr. 3, - Rok 1. 21 PAZDZIERNIKA 1945 r. CENA 30 cnt.

....Prawo czlowieka ma swoje zrodlo w indywidualnej jego naturze, w wolnosci; powinnosc z natury socjalnej, z braterstwa wyplywa. Miedzy prawami a powinnosciami konieczna jest harmonja. Gdzie pojedyncze indywidua sa wszystkim, a spolecznosc niczem, tam jest anarchja; gdzie znowu spolecznosc pochlania idywidualizm, tam despotyzm byc musi. Ani anarchja, ani despotyzm nie jest natura spoleczenstw. Sa to tylko dwie jej ostatecznosci.

(Wyjatek z Manifestu Polskiego Towarzystwa Demokratycznego wydanego w roku 1836)

EUROPA POD ZNAKIEM WYBOROW

Narody Europy wkroczyly w okres, ktory mozna by nazwac "pochodem do urn wyborczych". Po zakonczeniu dzialan wojennych zbudzila sie z apatii wolna mysl i rozpoczal sie ped ku lepszemu jutru. Ulegajac jednemu z tych przejawow, wiekszosc krajow europejskich rozpisala wybory na pazdziernik i listopad, biorac w teorii jako przyklad Wielka Brytanie, jej zasady demokratyczne, wolnosc glosowania i swobode slowa.

Tak powinny wygladac wybory w pojeciu narodow zachodnich. Jak wygladaja jednak w rzeczywistosci?

Zacznijmy od Francji. Stronnictwom zapowiedziano moznosc wystawienia swych kandydatow, swobode prowadzenia agitacji przed wyborczej, oddano im do dyspozycji cala machine propagandowa: radio, prase, zgromadzenia publiczne. Kampania przedwyborcza pozwala sadzic, ze wyniki wyborow we Francji beda istotnie odbiciem opini publicznej, podobnie jak to mialo miejsce w Wielkiej Brytanii.

Francja, stara demokratka, dala istotnie swym wyborcom swobode w calym tego slowa znaczeniu. Przed mikrofonem radia przemawiali kolejno kandydaci wszystkich stronnictw: socjalisci, radykalowie, demokraci, komunisci i inni, przedstawiajac programy swych partii, obiecujac swym wyborcom wolnosc, rownosc, prace i dobrobyt. Ktora partia wyjdzie zwycieskо nie trudno przewidywac. Z wynikow przeprowadzonych wyborow do wladz kantonalnych, mozna juz dzis stwierdzic, ze Francja poszla na lewo, jednakze skrajna lewica francuska nie odniosla zwyciestwa.

Mimo do niedawna silnych sympatyj prosowieckich, Francuzi wyraznie unikaja komuny i mozliwosci sprobowania zachwalanych rzadow komunistycznych, tak sprzecznych z duchem narodu francuskiego.

Na listopad zapowiedziano wolne wybory w Austrii. Rzad Dr. Rennera uznany ostatnio rowniez i przez Stany Zjednoczone zapowiedzial pelna swobode wszystkim partiom politycznym w kraju.

W Jugoslawii, gdzie rowniez zapowiedziano "wolne wybory" nie mozna miec zadnych zludzen co do istotnej swobody wypowiedzenia woli wiekszosci narodu. Tu pojecie wolnosci, demokracji i jej zastosowania odbiega ogromnie od pogladow zachodnio-europejskich, sklaniajac sie ku nowym i trudnym do przyjecia receptom narzuconym ze Wschodu.

W Rumunii i Bulgarii demokratyczne stronnictwa opozycpjne zrezygnowaly na razie z wystawie-

(c.d na str. 2-ej.)

nia swych kandydatow, niechcac brac udzialu w wyrezyserowanej przez Moskwe szopce wyborczej Sytuacja moze ulec zmianie, o ile wybory odbeda sie pod kontrola Aliantow. Przeprowadzone wybory do rad miejskich na Wegrzech dalekie sa od okreslenia "wolne". Juz nastepnego dnia t. j. w ubiegly wtorek, po przystapieniu do urn wyborczych, tymczsowy rzad wegierski oglosil stan wyjatkowy w calym kraju, motywujac to zarzadzenie wzgledami bezpieczenstwa. Czyzby Wegrow poniosl wrodzony temperament "demokratycznej wolnosci"?

Ciekawie rozwiazano problem wolnych wyborow w Czechoslowacji. Wybory do tymczasowej rady ustawodawczej odbyly sie w ten sposob, iz w Czechach, na Morawach i w Slowacji ludnosc wybrala elektorow, ktorzy mianowali po 40 poslow z kazdego stronnictwa "antyfaszystowskiego," jak je okreslano.

Dzieki takiemu rozwiazaniu, Czechoslowacji nie grozi niebezpieczenstwo ze strony wszelkiej opozycji. Rus Podkarpacka, obecnie nowa republika Z. S. S. R. bedzie glosowala "samodzielnie" w dalszym terminie.

Zapowiedziane w biezacym roku wolne wybory w Polsce, do czego zobowiazali sie solennie przedstawiciele rzadu warszawskiego w Poczdamie, utknely na martwym punkcie. P Bierut w wywiadzie udzielonym przed kilku dniami korespondentom prasy amerykanskiej oswiadczyl, ze wybory w Polsce odbeda sie dopiero gdy do kraju powroca wszyscy Polacy przebywajacy poza jego granicami. Wypowiedzenie sie p. Bieruta jest tak charakterystyczne, iz nie wymaga komentarzy. Natomiast w ubieglym tygodniu na posiedzeniu Izby Gmin jeden z brytyjskich poslow zadal niedyskretne pytanie panu Bevinowi, co do terminu wyborow w Polsce.

Pan Bevin wyglosil dluzsze przemowienie na ten temat, przypominajac decyzje krymskie, gdzie powiedziano, ze w Polsce odbeda sie wolne wybory jak tylko to bedzie mozliwe! Rzad Stanow Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Rosji udzielily uznania tymczasowemu rzadowi polskiemu jednak pod warunkiem przeprowadzenia prawdziwie wolnych wyborow. Niestety- powiedzial p. Bevin - otrzymane przez nas informacje nie wskazuja na to, ze wybory w Polsce odbeda sie w najblizszej przyszlosci i pozwalamy sobie stwierdzic, ze nie wszystkie demokratyczne stronnictwa maja moznosc jawnego wykazania swej dzialalnosci.

Na marginesie powiedzenia pana Bevina nasuwa sie pytanie czy uznanie przez mocarstwa zachodnie tymczasowego rzadu warszawskiego nie nastapilo zbyt pospiesznie. Gdyby premier Churchill nie pospieszyl sie z uznaniem tego rzadu czy uznalby go rzad pana Attlee. Premier brytyjski jasno i wyraznie kilkakrotnie twierdzil iz stworzone w krajach oswobodzonych przez czerwona armie administracje, reprezentuja tylko pewien odlam spoleczenstwa i trudno je nazwac demokratycznymi.

Tak wiec niemal oficjalnie termin wyborow w Polsce zostal w obecnej sytuacji odlozony "ad calendas graecas".

APEL POLONII AMERYKANSKIEJ

W poprzednim numerze "Glosu Polskiego" podawalismy w artykule "Sprawa Repatriacji Polakow" w jak ciezkich warunkach zyja liczne rzesze polskich wysiedlencow w strefie okupacji amerykanskiej w Niemczech.

W artykule tym podkreslilismy z ubolewaniem niewlasciwy stosunek okupacyjnych wladz amerykanskich do naszych rodakow.

Najbardziej charakterystyczna dla stosunkow o ktorych mowa jest depesza Polonii amerykanskiej do sekretarza Byrnesa, ktora zamieszczamy w calosci ponizej.

"Komitet Narodowy Amerykanow Polskiego Pochodzenia przeslal do Sekretarza Stanu Byrnesa w dniu 19 wrzesnia b. r. nastepujaca depesze:—

Dnia 14 sierpnia 1941 roku Ameryka w Karcie Atlantyckiej oswiadczyla, ze "**nie chce widziec zmian terytoralnych niezgodnych ze swobodnie wyrazona wola zainteresowanych narodow**" oraz wyrazila pragnienie, aby "**suwerenne prawa i niepodleglosc zostaly przywrocone tym, ktorzy zostali ich pozbawieni gwaltem.**"

Dnia 13 lutego 1945 roku w Jalcie **Prezydent Roosevelt** na zadanie Stalina zobowiazal sie **uznac Linie Ribbentropa**, odbierajac tym samym Polsce na rzecz Rosji niemal polowe terytorium. Ta decyzja, powzieta bez zgody i wiedzy legalnego Rzadu Polskiego, z ktorym Stany Zjednoczone utrzymywaly od dawna stosunki— *pogwalcila Akt Zjednoczonych Narodow z 1 stycznia 1942 roku i przekreslila Statut Sojuszniczy, istniejacy miedzy Ameryka i Polska.*

W czerwcu 1945 roku Harry Hopkins wyrazil zgode na bezprawne sadzenie w Moskwie 16 przywodcow pieciioletniej walki Polski Podziemnej przeciw Rzeszy, ktorzy ujawnili sie wladzom sowieckim za porada rzadu brytyjskiego i amerykanskiego.

Dnia 6 lipca 1945 roku Pan, Panie Sekretarzu, zaakceptowal wytworzony stan rzeczy, cofajac uznanie konstytucyjnemu i jedynie legalnemu rzadowi polskiemu, uznajac rezim Bieruta.

Fakty powyzsze wskazuja, ze *rzad Stanow Zjednoczonych wzial wspolodpowiedzialnosc z Sowietami za traktowanie sojuszniczej Polski jako wroga. Moralnosc bowiem nie pozwala a prawo miedzynarodowe nie przewiduje mozliwosci pozbawiania jednego sojusznika jego terytoriow i jego suwerennosci na rzecz drugiego sojusznika.*

Po pozbawieniu Polakow wolnej ojczyzny i zniszczeniu Panstwa Polskiego—ktorego poswieceniu w wielkiej mierze zawdziecza sie zwyciestwo—*rzad Stanow Zjednoczonych wszedl obecnie na droge, zmierzajaca do pozbawienia wolnosci takze tych Polakow, ktorzy nie znajduja sie pod okupacja sowiecka.*

Podczas kiedy Pan, Panie Sekretarzu, obraduje w Londynie—rozstrzyga sie los okolo 2 miljonow Polakow w amerykanskich i brytyjskich strefach okupacyjnych w Niemczech oraz los Armii Polskiej, ktora przez 6 lat bohatersko walczyla przeciwko Osi.

Wobec Polakow kategorji "displaced persons" *stosowana jest w strefie amerykanskiej presja.* Zgodnie z informacjami prasy, *polega to na pozbawieniu tych osob wolnosci, na uniemozliwieniu im staran o prace, przesiedlenie, na zakazie korespondencji z bliskimi w Stanach Zjednoczonych i Anglii oraz na nacisku, by udali sie oni pod okupacje sowiecka. Takie postepowanie nie moze byc dzis tlumaczone koniecznosciami wojennymi.*

Przyszlosc zolnierza polskiego, ktory razem z naszym zolnierzem rozstrzygnal pod Monte Cassino, Ancona i Bolonia bitwe o Wlochy; przyszlosc lotnika polskiego, ktory wspolnie z lotnikiem brytyjskim zwyciezyl w bitwie o Anglie; przyszlosc marynarza polskiego, ktory od pierwszego wrzesnia pierwszy walczyl na morzach—ma byc rowniez rozstrzygnieta. *Po wzieciu na siebie wspolodpowiedzialnosci za pozbawienie Armii Polskiej wolnej ojczyzny, rzady Anglii i Ameryki nie moga zamienic tej armii na jencow sowieckich. Tak zas nazwac nalezy potworny projekt oddania dowodztwa nad oddzialami polskimi na zachodzie w rece, ktore maja doprowadzic oddzialy polskie pod okupacje sowiecka, czyli zamknac je w obozach koncentracyjnych.*

W tej sytuacji zwracamy sie do Pana z najpowazniejszym apelem, *by zerwal Pan z tradycja Jalty, szkodliwa dla interesow Ameryki, gdyz w Jalcie odstapiono nietylko polskiego sojusznika, lecz odstapiono zarazem od Karty Atlantyckiej, sprawiedliwosci i honoru.* Za oczywiste dzis dla wszystkich bledy Prezydenta Roosevelta w Jalcie, zeslancom i zolnierzom polskim *nalezy sie nasza opieka, a nie przesladowanie.* Przesladowaniem Polakow na wygnaniu nie ukryjemy tych bledow.

Domagamy sie wiec:—

1.—Uczciwego dotrzymania przez Ameryke slowa Generala Eisenhowera, ze nikt i w zadnej formie nie bedzie zmuszony, by wracal do okupowanej przez Sowiety Polski;

2.—Natychmiastowego otwarcia dostepu dla poczty, pism, drukow, przesylek i pieniedzy z Ameryki dla tych osob;

3.—Zdecydowanego przeciwstawienia sie planom wydania Armii Polskiej, znajdujacej sie pod dowodztwem brytyjskim, pod kontrole Sowietow lub ich agentow; uszanowania sztandarow sojuszniczych co stanowi zaiste minimum honoru zolnierskiego;

4.—Szybkiego obmyslenia srodkow, by Polakom pozbawionym wolnej ojczyzny zabezpieczyc wolne i uczciwe zycie w wolnych krajach.

Depesze powyzsza podpisali czlonkowie Komitetu Narodowego Amerykanow Pochodzenia Polskiego: *W. Cytacki,* prezes, *J. Piech,* wiceprezes, *P. Flak,* wiceprezes, *M. Kowalski,* wice-prezes, *S. Lodzieski,* skarbnik, *J. Godlewska,* sekretarka.

Sprawy Polskie

w brytyjskiej Izbie Gmin.

Dwukrotnie w ciagu pierwszego tygodnia obrad nowo-wybranej Izby Gmin, poruszono sprawe Polski.

Pierwszy zabral glos posel Steets, ktory wystapil w obronie wysiedlanych przez Polakow "nieszczesliwych Niemcow." Nastepnie inny posel z partii pracy, zapytal ministra Bevina, czy rzad Wielkiej Brytanii zamierza popierac na konferencji pokojowej nowa granice polsko-niemiecka. W odpowiedzi udzielonej na pismie p. Bevin stwierdzil, ze nigdy takiego zobowiazania Rzad Jego Krolewskiej Mosci Polsce nie dawal i udzielenie swego poparcia uzaleznia od "zachowania sie Polakow na okupowanych terenach niemieckich."

Powracajac do interpelacji pana Steetsa, otrzymal on rowniez odpowiedz od Wiceministera spraw zagranicznych p. McNeil'a ktory wyjasnil ze rzad brytyjski nie moze w tej sprawie interweniowac. O ile pogloski o zlym traktowaniu Niemcow przez Polakow i Czechow okazalaby sie prawdziwymi, trudno sie temu dziwic, powiedzial p. McNeil - groby setek tysiecy niewinnych ofiar, pomordowanych w tych Krajach przez Niemcow nie porosly jeszcze trawa."

Uwazamy ze swej strony, ze dla wszystkich istniejacych jeszcze obroncow "dobrych Niemcow," nalezaloby zorganizowac pokazy filmowe i kilkutygodniowe wycieczki pod haslem: "zwiedzajcie obozy koncentracyjne w Europie".

KONGRESMAN RYTER O POLSCE.

Nadchodzace do nas wiadomosci z Polski sa tak tragiczne i niestety zgodne, ze zarzuty czynione Polakom o szerzenie zlosliwej propagandy i szkodzenie interesom Kraju, sa najzupelnie bezpodstawne. Potwierdzeniem tych tragicznych wiesci sa cor z czestsze publikacje na lamach prasy swiatowej i repotaze korespondentow zagranicznych, ktorym udalo sie dostac i powrocic z Polski.

Nie chcac zamieszczac wiadomosci, ktorym zarzucono by tendencyjne nastawienie, w dwoch poprzednich numerach "Glosu Polskiego" dalismy na podstawie prasy amerykanskiej opisy wrazen z pobytu w Polsce delegata amerykanskiej Komisji Spraw Zagranicznych Izby Reprezentatow, kongresmana Gordona. Dzis oddajemy glos jego koledze - kongresmanowi Ryterowi. Z opowiadan jego publikowanych przez pisma amerykanskie wynika, iz obserwacje i wrazenia, zarowno gdy chodzi o stosunki polityczne jak i gospodarcze, pokrywaja sie z obserwacjami kongresmana Gordona. Zniszczenie Warszawy i nedza ludnosci - jak mowi kongresman Ryter - sa wrecz niemozliwe do opisania. Ludnosc Polski pragnie jednak wolnosci wiecej anizeli chleba powszedniego.

Nastepnie Amerykanin opowiada, jak staral sie stwierdzic, jakie sa rezultaty t. zw. reformy rolnej i rozmawial z rolnikami.

"Podam typowy przyklad wynikow tej reformy - mowi p". Ryter do dziennikarzy: W pewnej miejscowosci, ktorej ze zrozumialych wzgledow nie moge wymienic, rozdzielono posiadlosc wielkosci 120 akrow pomiedzy 16 rodzin chlopskich. Caly inwentarz oczywiscie zabrano. Te 16 rodzin maja tylko jedna swinie i to jeszcze schowana przed zolnierzami sowieckimi. Pomimo, ze chlopi polscy otrzymali bardzo male dzialki ziemi, zastosowano do nich bardzo wysoki stopien rekwizycji zbiorow. To co chlopi musza oddac rzadowi, glownie na wyzywienie armii sowieckiej, wynosi 80% wszystkiego co zbiora i to nazywa sie "kontyngentem". Pozostale 20% zbiorow z tych malych dzialek musi wystarczyc na wyzywienie rodziny wloscianskiej i na kupno soli, obuwia lub czegos z odziezy".

Nastepnie kongresman Ryter opisuje ceny w Polsce, W hotelu Polonia, gdzie mieszkala komisja amerykanska i gdzie rowniez mieszka ambasador Stanow Zjednoczonych z personelem ambasady, za obiad na dwanascie osob restauracja przedstawila rachunek na 1,200 dolarow czyli po po 100 dolarow od osoby". Nie zaplacilismy tego rachunku, a ambasador Lane powiedzial nam ,iz za krotki czas swego pobytu w Warszawie winien jest restauracji hotelu "Polonia" za posilki dla siebie i swego zespolu urzedniczego 500,000 zlotych. Sume te trudno jest przeliczyc na dolary, gdyz istnieja trzy rozne kursy dolara w Polsce. Urzedowy kurs wynosi 5 zlotych za dolara, poza tym jest kurs "dyplomatyczny", ktory wynosi 11 zlotych, a na "czrnym rynku" dolar kosztuje do 200 zl."

Zapytany o nastrojach Polakow, kongresman przytoczyl nastepujacy fakt: Kiedy zapytalem, czy wojsko Roli - Zymierskiego jest wojskiem polskim, uslyszalem odpowiedz: "Nie panie nasze wojsko jest we Wloszech i w Niemczech i jeszcze nie wrocilo.!!

Stosunek swoj do rzadu polsgiego w Londynie Polacy w Kraju okreslili temi slowy: "Widzi pan, gdyby moja matka byla nie zawsze dla mnie dobra, to jednak wiem, ze to moja rodzona matka, ale kiedy obca, cudza matka...to..." i wiele slow niedopowiedzianych.

Utrate ziem wschodnich przyjeli Polacy - jak mowi kongresman Ryter,—z wielkim zalem. Szczegolnie bolesna jest utrata Wilna, Lwowa i zaglebia naftowego. Wielu Polakow spodziewa sie jeszcze, iz Lwow i Wilno moze powroca do Polski.

Szereg osob z inteligencji polskiej z ktorymi rozmawiala komisja amerykanska uwaza, iz przyznanie Polsce ziem zachodnich az do Odry i Nissy, nie stanowi calkowicie dostatecznej rekompensaty za ziemie utracone na Wschodzie. Glowna przyczyna takiej oceny jest swiadomosc iz przyznane Polsce ziemie zachodnie jeszcze nawet przed decyzjami poczdamskimi zostaly przez Rosjan calkowicie ogolocone z maszyn przemyslowych, urzadzen kopalnianych i t. p.

Rosjanie przyznaja sie jawnie do tego, iz wszystkie nowoczesne urzadzenia zabrali z ziem przyznanych Polsce, dajac dosc ciekawe wyjasnienia tego faktu, mianowicie, tlumaczono nam ze skoro ziemie zachodnie nalezaly do Polski za czasow krola Boleslawa Krzywoustego, to Polska powinna je dostac w takim stanie, w jakim byly w tamtych czasach! Opinia ta nie wymaga komentarzy.

Na zakonczenie kongresman powiedzial:

"Wyobrazalem sobie stan zniszczenia w Polsce, ale to co widzia-

(c. d. na str. 5 - ej)

Kronika tygodniowa

W kolach politycznych Waszyngtonu duze wrazenie wywolalo odwolanie wizyty sowieckiego marszalka Zukowa, ktory mial przybyc do stolicy Stanow Zjednoczonych w ubieglym tygodniu. Odwolanie wizyty umotywowano oficjalnie "choroba" marszalka.

Prasa podkresla fakt, iz odwolanie wizyty Zukowa nastapilo w dniu zerwania przez Molotowa konferencji w Londynie. W zwiazku z wytworzona sytuacja duzo sie mowi w Ameryce na temat koniecznosci ponownego spotkania szefow rzadow. W kolach politycznych panuje jednak przekonanie, ze do spotkania takiego nie dojdzie. Przewiduje sie, ze Stalin wysunalby zadania ograniczenia konferencji do udzialu Wielkiej Trojki, podczas gdy prezydent Truman i pan Attlee pragneliby w spotkaniu udzialu Francji i Chin. Ponadto prezydent Truman nastawalby by konferencja odbyla sie w Stanach Zjednoczonych na co niewatpliwie nie zgodzi sie Stalin. Przewidywania te potwierdzil prezydent Truman, mowiac oficjalnie na jednej z konferencyj prasowych w ubieglym tygodniu, iz szybkiego spotkania szefow rzadow nie nalezy sie spodziewac.

Zywo komentowana jest rowniez wiadomosc o mozliwosci stworzenia wspolnego sztabu generalnego Wielkiej Brytanii i Stanow Zjednoczonych a nawet wspolnych sil zbrojnych obu tych krajow. "Daily Herald" organ Labour Party podkresla fakt stalego zblizania sie Stanow Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, motywujac to stanowiskiem Rosji Sowieckiej oraz jej tendencjami do izolacjonizmu.

Na horyzoncie politycznym gromadza sie chmury, ktore nie sa dobrym prognostykiem dla przyszlej konferencji pokojowej, ktorej termin zaczyna coraz bardziej sie oddalac.

Polityka Rosji Sowieckiej w krajach bedacych pod jej wplywem i de facto okupowanych przez Czerwona Armie coraz wyrazniej ujawnia tendencje ugruntowania tam narzuconych rzadow komunistycznych, by w odpowiednim momencie, po zlamaniu wszelkiej opozycji, postawic swiat zachodni w obliczu nowych faktow dokonanych.

Jednym z nader niepokojacych szczegolow jest rowniez fakt stalego zwiekszania sil zbrojnych w krajach marionetkowych rzadow, zaleznych od Moskwy. Znamiennym jest oswiadczenie marszalka Tito, ktory ujawniajac plany militarne Jugoslawii powiedzial, iz zamierza stworzyc silna armie, ktora okaze sie godna partnerka armii czerwonej.

Tito, zwraca sie z apelem do robotnikow, zadajac, by caly przemysl Jugoslawii nastawil sie na produkcje wojenna. Militarne plany pana Tito najwidoczniej nie znalazly sprzymierzenca w osobie bylego premiera rzadu krolewskiego Dr. Suboshica, ktorego tajemnicza choroba i wycofanie sie z obecnego rzadu znajduje w tych faktach wytlumaczenie.

Powazne zaniepokojenie wzbudza komplikujaca sie sytuacja na Srodkowym Wschodzie. W Palestynie stosunki sa nadal naprezone, a Wielka Brytania w ubieglym tygodniu nadeslala dalsze posilki wojskowe.

W Egipcie, po uznaniu przez Rosje Ligii Panarabskiej, Arabowie majac oparcie w Rosji Sowieckiej coraz smielej wystepuja, domagajac sie wycofania wojsk alianckich z Egiptu i uznania pretensyj co do kwestji arabskiej w Palestynie. Znamiennym jest, iz prezydent Truman zmienil swe stanowisko w sprawie zydowskiej, nie popierajac dawnego stanowiska otworzenia

(c. d. na str. 8-ej.)

(KONGRESMAN RYTER-DOKONCZENIE)

lem jest znacznie gorsze. Wyobrazalem sobie, ze Polska jest w nedzy, ale to co widzialem pod wzgledem fizycznego zniszczenia i nedzy ekonomicznej jest znacznie gorsze od tego co myslalem.

Wreszcie-sprawy polityczne. Pod tym wzgledem jest rowniez duzo gorzej bo wyobrazalem sobie, ze ludzie ktorzy przybyli do Polski z Londynu maja pewne mozliwosci, moga cos poprawic. Tymczasem przekonalem sie naocznie, ze mozliwosci tych nie maja, bowien kraj jest pod zbyt wielka kuratela / the grip on the country is too strong/. Jeszcze jeden przyklad: kongresman Ryter opowiada dalej, dowiedzialem sie w Warszawie, iz Oskar Lange ma zostac ambasadorem polskim w Waszyngtonie. Tlumaczylem wszystkim, iz wybor jast nieodpowiedni i ze bedziemy zmuszeni zaprotestowac w Ameryce przeciwko wyborowi Langego. Tlumaczylem, iz dla dobra Polski nalezy przyslac kogos innego. Nic nie pomoglo— wszystkie nominacje sa inspirowane przez Moskwe, a rzeczywistym wladca w Polsce jest ambasador sowiecki w Warszawie - konczy kongresman Ryter.

PRZEGLAD PRASY

W tygodniku "Polska Walczaca" z dnia 6 pazdziernika b.r. w artykule omawiajacym wyniki t. zw. plebiscytu przeprowadzonego wsrod zolnierzy Polskich Sil Zbrojanych, czytamy m. in.:

"Mysl nasza zwraca sie ku kolegom, ktorzy zdecydowali sie na natychmiastowy powrot do Kraju.

Wierzymy, ze zwazyli w sumieniu swym ciezar tej decyzji. Nie podzielamy jej, ale ja szanujemy. Jestesmy przekonani, ze kierowala nimi procz tesknoty do swoich, do swego domu i swojej ziemi — chec pracy dla Polski. Oczekujemy od, nich ze beda tam pracowac uczciwie, ze godnie reprezentowac beda te szeregi, do ktorych przez pewien czas sie zaliczali, do ktorych przedzierali sie czesto z narazeniem zycia. Ufamy, ze nie zapra sie oni ani tego po co to zrobili, ani wiernosci Polsce, naszej wspolnej, najdrozszej Matce.

W londynskim "Daily Express" ukazala sie ciekawa korespondencja z Japonii o nowej tajemniczej chorobie, ktora w dalszym ciagu szerzy sie wsrod mieszkancow zburzonych przez bomby atomowe miast Hiroshima i Nagasaki.

Uczeni brytyjscy twierdza, ze tajemnicza choroba jest jednym ze skutkow bombardowania. Wyrazaja oni obawe, ze z uwagi na wplyw jaki wywiera na organizm ludzki, uzycie energii atomowej bedzie musialo byc w przyszlosci bardzo ograniczone. Od dawna stwierdzono, ze wydzielane przez uranium promienie "gamma" powoduja u ludzi zlosliwa anemie. Lekarze, ktorzy zwiedzali ostatnio zbombardowane miasta w miesiac po wybuchu bomby atomowej, zapadli na jakas nieznana chorobe, ktora po trzech dniach powodowala smierc. Przeprowadzone na miejscu analizy ziemi stwierdzily, ze ziemia nie wykazuje zadnej specjalnej radio-aktywnosci. Co wiec powoduje tajemnicza chorobe?

Uczeni wysuneli ciekawa hypoteze a mianowicie: promienie "gamma" moga przemienic znajdujace sie w powietrzu bakterie, w inne - nieznane, na ktore organizm ludzki nie jest jeszcze uodporniony.

Do Japonii wyjedzie w najblizszym czasie specjalna komisja, w sklad ktorej wejda najwybitniejsi bakteriolodzy brytyjscy. O ile przeprowadzone badania dowioda, ze tajemnicza choroba zostala w rzeczywistosci spowodowana przez nowy rodzaj bakterii, pobudzonych do zycia wybuchem bomby atomowej, uzycie energii atomowej, bedzie musialo w przyszlosci byc ograniczone jedynie do maszyn zaopatrzanych w specjalne zakrywy ktore nie przepuszcza promieni "gamma" jak n. p. olow,

---

W "The New Statesman and Nation" ukazala sie ciekawa wzmianka p. t. "Bombardowanie a kapital", w ktorej m. in. czytamy:

"Jedna z najbardziej pamietnych rewelacyj w francuskim parlamencie po pierwszej Wojnie Swiatowej bylo stwierdzenie, ze tereny przemyslowe Briey nie byly bombardowane przez Francuzow z powodu porozumienia zawartego miedzy francuskimi i niemieckmi fabrykantami zbrojeniowymi."

Ten szczegol przypomina sie w zwiazku z podana wiadomoscia z Niemiec, ze szereg waznych obiektow przemyslowych na terenie bylej Rzeszy, a bedacych glownie wlasnoscia wielkich koncernow amerykanskich uniknal zniszczenia ze strony lotnictwa amerykanskiego i brytyjskiego.

Jak dalece to oszczedzanie bylo rzecza mozliwa wynika jasno z faktu, ze katedra kolonska i szereg innych niemieckich kosciolow zabytkowych ostalo sie w stanie nienaruszonym posrod otaczajacych je ruin.

Dowiedzialem sie takze, pisze korespondent pisma brytyjskiego, ze w Kolonii, oprocz pieknej katedry nietkniete zostaly dwie fabryki: Forda i Courtaulds'a. Poniewaz znajduja sie one na peryferiach miasta niewatpliwie byly umyslnie oszczedzane. Godniejszym uwagi jest takze fakt, ze zaklady Opel'a wlasnosci koncernu amerykanskiego "General Motors" juz pracuja normalnie. Znajduja sie one w miescie Russelsheim nad Renem, ktore naloty sojusznikow przemienily w kupe gruzow. Podobnie zaklady "I. G. Farben Industrie," w Hochst nad Menem nie byly bombardowane, a ludnosc miejscowa twierdzi, ze wszyscy wiedzieli, ze zadna bomba na nie nie spadnie i uzywala ich jako schronu przeciwlotniczego podczas wszystkich nalotow."

My ze swej strony pragniemy dodac, ze przed tygodniem prasa brytyjska zamiescila wiadomosc ze niemieckie zaklady zbrojeniowe Kruppa, mimo ciaglych nalotow ani razu nie zostaly trafione bombami dzieki ... wspanialemu kamuflazowi....

Agencja Reutera zamiescila oficjalne sprostowanie wiadomosci podanej przez sowiecka agencje Tass, ktora w korespondencji z Teheranu podala wzmianke, iz Rosjanie wycofali swe oddzialy, natomiast wrew zobowiazaniu pozostal tam garnizon brytyjski w stanie niezmienionym.



WIESCI Z KRAJU

Do Nairobi nadszedl droga nielegalna list z Kraju, zawierajacy szereg ciekawych i nieocenzurowanych wiadomosci. List zostal wyslany w poczatkach wrzesnia b. r. Autor, ktorego nazwiska nie podajemy ze zrozumialych wzgledow, pisze m. in.:

"Obecnie pracuje i otrzymuje 900 zlotych miesiecznie, wraz z dodatkiem mieszkaniowym. Ale ta wysoka na pozor suma jest w rzeczywistosci niczem. Dla orientacji podam ci kilka cyfr: kilo chleba kosztuje 23 zl., kilo kartofli 3 zl., litr mleka 20 zl., kilo wolowiny (z nielegalnego uboju) 120 zl., kilo masla lub sloniny 270-300 zl., uszycie plaszcza zimowego 2000 zl., para butow 4000 zl., tona wegla (o ile sie dostanie) do 500 zl. Tak wiec widzisz, ze w rzeczywistosci za moje pobory niewiele moge kupic. Wyprzedaje narazie wszystko co mi zostalo, ale na jak dlugo starczy? Co bedzie dalej nie wiem. Zyjemy tylko nadzieja, ze ten stan rzeczy dlugo potrwac nie moze.

Pieniedzy mi nie przysylaj. Za twoje dobre funty otrzymalabym tu bardzo niewiele. Kurs oficjnaly wynosi 21 zl. za jednego funta, a wiec tyle co niecaly kilogram chleba na czarnym rynku.

List konczy sie slowami; "Moze Bog da, ze sie jeszcze w zyciu zobaczymy. Twoja depesze otrzymalam w ciagu trzech dni lecz niestety, mimo, ze odpowiedz byla oplacona, nie moglam ci odpowiedziec, gdyz nie udalo mi sie dostac zezwolenia."

Radio Brazeville podalo przed kilkoma dniami wiadomosc z Warszawy, ze rzad warszawski zwrocil sie do marszalka Rokossowskiego z prosba o przyslanie do Polski oddzialow armii czerwonej ktoreby dopomogly w walce z "faszystowskimi bandami zbrojnymi" i oddzialami partyzantow bialo-rosyjskich pulkownika Vlassowa.

P. Bierut stwierdzil oficjalnie, ze poza granicami Polski znajduje sie w chwili obecnej okolo 4 milionow obywateli polskich, ktorych powrot ze wzgledu na brak srodkow transportowych jest chwilowo problematyczny.

Z Warszawy donosza ze wies opoznia swiadczenia w naturze. Jest to czesciowo spowodowane brakiem srodkow przewozowych. Dla tych celow Ministerstwo Zaopatrzenia przekazalo Wojewodztwu Warszawskiemu zaledwie 50 ciezarowek, Pomorskiemu rowniez 50 ciezarowek i Dabrowieckiemu 20. W celu przyspieszenia dostaw, wypadnie zesrodkowac aparat organizacyjny w szczegolnosci w powiatach wojewodztwa warszawskiego i kieleckiego. Do powiatow tych wyslano specjalnych urzednikow. W najblizszych dniach nalezy sie spodziewac ogloszenia nowego dekretu o przymusowych dostawach. Bedzie on zawieral nakaz konfiskaty ziemioplodow.

Glowny Polski Urzad Pocztowy w Warszawie podal do wiadomosci, ze z dniem 20 wrzesnia wznowiona zostala komunikacja lotnicza ze wszystkimi krajami obcymi.

Wedle reportazu z dzialalnosci kooperatyw w Polsce, odczytanego przed mikrofonem rozglosni warszawskiej przez Jana Zerkowskiego z kooperatywy "Spolem", rzad warszawski powierzyl tej spoldzielni rozdzial artykulow pomocy nadeslanych do Polski przez UNRRA'e.

Ministerstwo sprawiedliwosci opracowuje dekret, ktory przewiduje rejestracje powszechna i powolanie wszystkich obywateli polskich do pracy nad odbudowa kraju. Rejestracja bedzie obowiazywala wszystkich obywateli polskich i tych mieszkancow kraju, ktorzy nie beda mogli przedstawic dostatecznych dowodow przynaleznosci do innego narodu. Do pracy powolani beda mezczyzni w granicach wieku. od lat 18-55 i kobiety od 18-45.

Osoby ktory wykonuja uczciwa prace jak: sedziowie, urzednicy panstwowi, rzemieslnicy, chlopi i osoby stanu duchownego, niezdolni do pracy, kobiety ciezarne, kobiety wykonywujace opieke nad dziecmi ponizej lat 14-stu, oraz prowadzace gospodarstwa domowe, podlegac beda jedynie rejestracji i nie beda powolane do prac z tytulu dekretu.

Wszystkie inne osoby powolane beda da robot przymusowych na okres do dwoch lat. Otrzymywac beda wynagrodzenie wedlug stawek ustawowo przewidzianych dla tego rodzaju wykonywanej pracy.

Do Waszyngtonu przybyl minister spraw zagranicznych rzadu warszawskiego Wincenty Rzymowski, ktory przeprowadzi szereg rozmow z prezydentem Trumanem i zlozy podpis w imieniu rzadu warszawskiego pod Karta Narodow Zjednoczonych.

W KILKU WIERSZACH

W kilku wierszach

W dniu 16 pazdziernika b. r. w wiezieniu Fresnes pod Paryzem stracono Lavala. W dniu egzekucji Laval usilowal pozbawic sie zycia zazywajac niewielka doze cjankali. Lekarze przez cztery godziny ratowali skazanego a gdy stwierdzono, ze bedzie zyl, zostal stracony. Przy egzekucji byly obecne tlumy publicznosci. Mimo wykonania wyroku obrona Lavala stara sie o rewizje procesu.

W Belsen trwa nadal proces zbrodniarzy hitlerowskich. Oskarzeni do winy sie nie przyznaja twierdzac, iz dzialali zgodnie z otrzymanymi instrukcjami. Jeden z oskarzonych przyznal sie, iz w mysl intstrukcji w komorach gazowych tracono wszystkie kobiety ciezarne, dzieci do lat 13-tu, chorych i niezdolnych do pracy.

Strajk robotnikow w Wielkiej Brytanii trwa w dalszym ciagu. Pertraktacje pomiedzy przedstawicielami zwiazkow zawodowych a pracodawcami nie daly wynikow.

Tajemnica znikniecia Hitlera nie zostala nadal wyjasniona. Prowadzaca sledztwo komisja aliancka nie ustalila faktu samobojstwa Hitlera i nie potwierdzono poglosek o spaleniu zwlok. Obecnie Agencja Reutera donosi z Tokio, ze w marcu biezacego roku Hitler zwrocil sie do rzadu japonskiego o przyslanie nowego typu lodzi podwodnej. Z Jokohamy wyslano lodz zaopatrzona na 90 dni do Hamburga. Slad po tej lodzi zaginal. Tajemnica znikniecia najwiekszego zbrodniarza wojennego pozostaje nadal zagadka.

W Berlinie wladze okupacyjne wypowiedzialy walke czarnemu rynkowi. Podczas oblaw zatrzymano 2.000 spekulantow a wsrod nich 100 zolnierzy sowieckich. Komendant strefy okupacyjnej sowieckiej zazadal od prasy brytyjskiej i amerykanskiej nie ujawniania faktu aresztowania pod zarzutem popierania czarnego rynku jego zolnierzy.

Wyjasniono mu jednak, iz w krajach zachodnich istnieje wolnosc prasy i tego rodzaju zakaz nie moze byc wydany.

20 pazdziernika b. r. nastapilo otwarcie stalej linii komunikacyjnej powietrznej pomiedzy Londynem a Nowym Yorkiem. Samoloty kursowac beda 2 razy w tygodniu a cena przelotu w jedna strone wynosi £ 69.

ROZLAM W STONNICTWIE LUDOWYM

Ostatnio nadeszly wiadomosci z Kraju o wielkim rozlamie w t. zw. "Stronnictwie Ludowym", organizacji powstalej w okresie Komitetu Lubelskigo, a zorganizowanej przez komunistow delegowanych do pracy wsrod chlopow. W drugim dniu obrad tej grupy, po burzliwych i wielce dramatycznych scenach, 37 delegatow postanowilo opuscic te komunizujaca organizacje. Najciekawsze ze wsrod nich znalezli sie wprawdzie radykalni ale autentyczni jeszcze z przed wojny ludowcy a na ich czele Banczyk, Litwin i Maslanka. Rozlam ten ma wielkie znaczenie polityczne gdyz swiadczy, ze reakcja oczyszczenia ruchu ludowego, rozpoczeta przez Witosa i Mikolajczyka robi powazne postepy.

KRONIKA TYGODNIOWA

(Dokonczenie ze str. 5 - ej)

emigracji 100.000 Zydow z Europy do Palestyny.

W Niemczech rozpoczela sie repatriacja Polakow ze strefy brytyjskiej. Na ogolna ilosc 500.000 wysiedlencow polskich, przebywajacych w strefie brytyjskiej 300.000 zadeklarowalo sie na powrot do Kraju. Polacy ci sa przewozeni samochodami do obozu przejsciowego pod Berlinem, z tamtad zas wysylani partiami na punkt rozdzielczy do Szczecina.

Do Londynu przybyla misja wojskowa rzadu warszawskiego, ktora zajmuje sie repatriacja zolnierzy polskich, pragnacych powrocic do kraju. Na ogolna ilosc 60.000 zolnierzy polskich w Wielkiej Brytanii, 25000 zadeklarowalo chec powrotu do kraju. Sa to przewaznie b. jency wojenni, ktorzy byli sila wcieleni do armii niemieckiej i przebywali w obozach, z ktorych niedawno ich zwolniono.

W zwiazku z glosami prasy wypowiadajacej sie przeciwko wysiedlaniu Niemcow z terenow Polski i Czechoslowacji ciekawe i charakterystyczne oswiadczenie zlozyl prezydent Benesz. Mianowicie powiedzial on, iz jeszcze w 1942 roku uprzedzil sprzymierzonych, iz wysiedli z terenu Czechoslowacji wszystkich Niemcow, ktorzy 1939 roku niemal wszyscy przeszli do obozu hitlerowskiego.

W uzupelnieniu przegladu tygodniowego, nalezy wspomniec, iz niezaleznie od napietej sytuacji politycznej pomiedzy Ameryka a Rosia trwaja pertraktacje handlowe. Mianowicie, po cofnieciu dostaw "Lend and Lease" Rosja zabiega w Stanach Ziednoczonych o udzielenie kredytow w wysokosci czterystu milionow dolarow na dostawy roznych artykulow przemyslowych i zywnosci. (ski.)

INZ. W. KROGULSKI

"D.D.T."

Natura jest zawsze celowa w swych przejawach, niewatpliwie wiedziala dobrze po co stworzyla krocie roznorodnych owadow, Bez nich, biorac ogolnie, zamarloby zycie w swiecie, Wiemy jaka role odgrywaja owady w zapladnianiu roslin, jak ogromne jest ich znaczenie jako "policji sanitarnej".

Niestety przyroda troche za malo liczyla sie z wygoda, a czesciej kaprysem czlowieka, moze nie przeczuwala, ze zechce mu sie zajac tak dyktatorskie stanowisko w swiecie, ze bedzie wymagal, aby wszystko co go otacza sluzylo jego potrzebie, jego wygodzie. Stworzyla wiec takie owady, ktore w pewnych warunkach staja sie dokuczliwymi /jakby nie bylo ludzi dokuczliwych /, a tego im czlowiek nie moze przebaczyc.

Madra przyroda przewidziala i to do pewnego stopnia, jak sobie moze przypominamy z artykulow p. t. "Dziwy przyrody" - wyposazajac twory wyzszego rzedu w organy przeciwdzialajace napastliwosci owadow, ogon lub chocby jakis pazur zeby sie mogl podrapac ten kogo swedzi. Czlowiek dbaly o zdrowie i wygode wypowiedzial wojne na smierc i zycie tym malym wrogom, a w ostatnich zwlaszcza czasach poczynil w tym kierunku, ogromne postepy. Wiadomo, ze mucha, wesz, komar i inne sa roznosicielami chorob zakaznych jak: tyfus, dezynteria, malaria i t. p. Nie ludzmy sie, ze osiagniemy kiedys bezwzgledne zwyciestwo nad tymi owadami, jest jednak mozliwosc zredukowania niebezpieczenstw, ktorymi nam zagrazaja te owady do wzglednie "przyzwoitych" granic.

Sa zla, ktore choc w czesci nagradzaja dobrymi nastepstwami. Dzisiejsza wojna, na przyklad, przyczynila sie znakomicie do wytworzenia srodkow przeciw pladze owadziej. Zniknie moze niebawem wstretne festony "Lepow" z naszych izb, ktore w gruncie rzeczy nie czynily wielkiej krzywdy muchom. Niepotrzebne beda cuchnace, a malo skuteczne "niezawodne srodki" z ktorych najskuteczniejszym byly: packa "Wojskiego" i paznokcie dwu wielkich palcow.

Kleski, jakie wsrod zbrojnych w najpotezniejsze bronie armii szerzyly wszy i moskity, zaalarmowaly uczonych, ktorzy rozpoczeli na niepraktykowana dotad skale badania srodkow dla masowego tepienia tych pasozytow. Znano juz od dosyc dawna srodek zabojczy dla wielu owadow a nieszkodliwy dla ludzi i zwierzat; a jest nim pylek kwiatu tak dobrze nam tu w Afryce znanego. "Pyrethrum," lecz sposob stosowania go przez rozpylanie w stanie suchym lub nawet w plynie oleistym jak "Flit," byl malo efektownym, zwlaszcza na wiekszych przestrzeniach. Poza tym pozyskiwanie tego srodka przez plantowanie rosliny dajacej pozadany pylek, bylo ograniczone warunkami klimatycznymi, pomyslano wiec o syntetycznym produkowaniu zwiazku chemicznego, ktory jest istota pylku pyrethrum. Jest to pewien chloro-ethan, o bardzo dlugiej nazwie, a poniewaz nazwy jego podstawowych skladnikow zaczynaja sie od liter "d," "d" i "t" wiec nazwano go krotko "DDT". Zabojczosc "DDT" jest znacznie wieksza od pylku pyrethrum, a produkcja tania i niczym nie ograniczona. Poczatkowo stosowano go w postaci proszku, Tak 'wprost za kolnierz', Rozpylany jako plyn jest znacznie skuteczniejszy i dluzej dzialajacy, zwlaszcza na wiekszych przestrzeniach; w stanie skomprymowanym, w postaci cegielki emanuje tak znaczna ilosc substancji trujacej, ze stosowany nawet zewnatrz pomieszczen dziala odstraszajaco na muchy i moskity. Glowna zaleta jego jest dlugotrwalosc dzialania, wzgledna bezwonnosc, a przede wszystkim obojetnosc dla ludzi i zwierzat. Pomimo jego niezrownanej wlasciwosci stosowanie "DDT" na duzych przestrzeniach, jak obozy wojskowe, pozycje frontowe, zwlaszcza w dzunglach tropikalnych rojacych sie od moskitow, bylo trudne i niewystarczajace. Nawet rozpylanie z aeroplonow nie dawalo zadawalniajacych wynikow, nie mowiac juz o niebezpieczenstwie samej procedury pod ogniem nieprzyjacielskim.

Pewnemu amerykanskiemu chemikowi przyszlo na mysl, ze jedynym sposobem zwiekszenia zasiegu dzialania, a przede wszystkim "wnikliwosci" "DDT" w najniedostepniejsze szczeliny, byloby zmieszanie, a raczej roztworzenie go w jakims bardzo pojemnym, sprezystym, bezwonnym gazie.

Po dluzszych doswiadczeniach trafiono na taki gaz. Jest nim Freon. Ten znany zreszta gaz posiada wyjatkowo korzystne wlasciwosci jako "rozpuszczalnik" DDT". Skrapla sie latwo w plyn, bo juz przy temperaturze -6 C°, jest bardzo chlonny, wypuszczony z uwiezi /stalowej butelki/ rozchodzi sie z duza szybkoscia i jest bezwonny, niepalny i nietrujacy. Wszystko co wspomniano tutaj czyni Freon idealnym rozpuszczalnikiem owadobojczych materialow.

(c. d. nast)

Z OSIEDLI

Abercorn Rodezja Pln:

W Osiedlu zywsza dzialanosc rozwijaja Stowarzyzenie Zenskiej Mlodziezy Katolickiej, Polska Y.M.C.A. i Harcerstwo.

Rusape:

W osiedlu prowadzone sa trzy kursy jezyka angielskiego przez p. Karpinska, sedz. Przednowki i p. Dickensona. Kurs gry na fortepianie prowadzi p. Bardasz.

Marandellas

Trzy ugrupowania spoleczne: Akcja Katolicka Polska Y.M.C.A i Oddzial P.C.K. przejawiaja najwieksza zywotna dzialalnosc. Chor koscielny i Zespol Amatorski nie ustaja rowniez w pracy Zespol amatorski pod kierunkiem referenta kulturalno- spolecznego p. por Kozlowskiego rozwija swa aktywnosc.

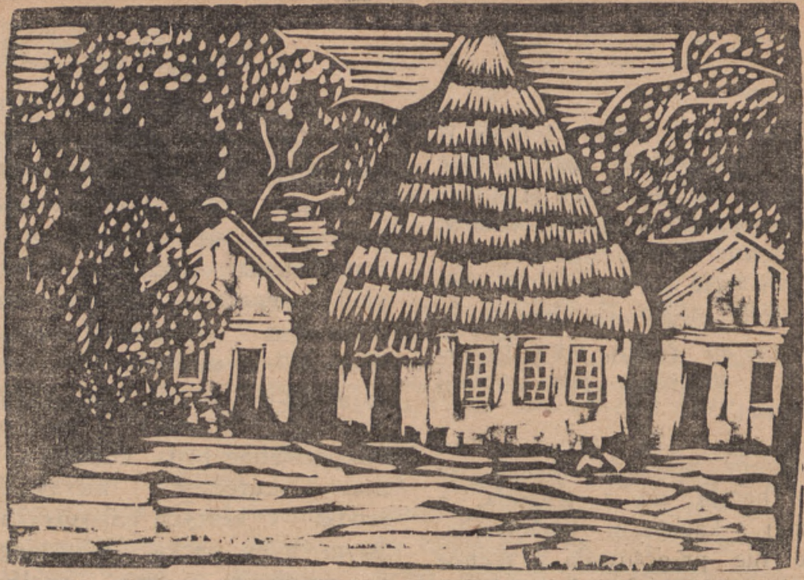
Harcerstwo jest sprawnie prowadzone przez p. Burbowa przy wydatnej wspolpracy rtm. K. Olszewskiego i p". A. Sobockiej.

Ponadto na uwage zasluguje pracownia trykotarstwa wykonywujaca zamowienia dla klienteli brytyjskiej. Rowniez pracownia kapelusznicza rozwija sie dobrze.

Makindu:

W Makindu odbyla sie uroczystosc udekorowania srebrnym medalem "For Bravery on the Field" / za mestwo na polu walki/ mieszkanca tego osiedla p. Jerzego Kuty, bylego ulana Brygady Karpackiej, uczestnika walk w kampanii libijskiej. Dekoracji dokonal w obecnosci wszystkich mieszkancow osiedla angielski komendant obozu pulkownik Mariott.

Chor polskich dzieci szkolnych odspiewal hymny panstwowe: polski i angielski, nastepnie polski komendant obozu p. rtm Wilczynski wyglosil okolicznosciowe przemowienie.



PRZED 11 - TYM LISTOPADA

W zwiazku z przypadajaca rocznica Swieta Niepodleglosci Panstwa Polskiego 11-go Listopada, prosimy p.p Kierownikow, Inspektorow Szkolnych i Kierownikow wszelkich typow szkol, by dolozyli staran, azeby Dzien ten wykazal, ze Narod Polski wierny jest tradycjom wolnosciowym i nie pozbedzie sie mysli odzyskania prawdziwie wolnej i niepodleglej Rzeczypospolitej opartej na wzorach wielkich Demokracyj Zachodu.

W tym celu nalezy zorganizowac w kazdym osiedlu Komitet Obchodu Swieta Niepodleglosci w sklad ktorego wejda przedstawiciele duchowienstwa, wladz osiedla, szkol, organizacyj spolecznych i kulturalno oswiatowych.

Dzien 11,-ego Listopada odchodzony jest w calym Imperium Brytyjskim jako" Remebrance Day"- "Dzien Przypomnienia" poswiecony pamieci poleglych w Pierwszej Wojnie Swiatowej zolnierzy brytyjskich.

W "Dniu Przypomnienia" odbywa sie rok rocznie sprzedaz znaczkow-makow, na cel pomocy inwalidom, wdowom i sierotom po poleglych.

—Dla utrwalenia przyjazni laczacej nas z Narodem brytyjskim pragniemy polaczyc oba te swieta i zwracamy sie do wszystkich aby nie szczedzili staran tak, aby dzien ten stal sie prawdziwa manifestacja naszych uczuc narodowych i przyjazni polsko-brytyjskiej.

(Podpisali; Glowny Polski Doradca K. Chodzikiewicz i Glowny Polski Doradca Oswiaty w. z. I. Krajowski.

Redakcja i Administracja Tygodnika "GLOS POLSKI"
Adres: Nairobi, Harding Str. Chamber of Commerce Bldg. P. O. Box 1939.
Konto: "Polish Press Fund" Barclays Bank Nairobi.
zawiadamia P. T. Czytelnikow (poza Osiedlami), ze "GLOS POLSKI" bedzie dostarczany po oplaceniu prenumeraty. Naleznosc za prenumerate wynosi miesiecznie: Shs. 2.- kwartalnie Shs- 6.- lacznie z przesylka pocztowa. Pieniadze nalezy wplacac na wyzej wymienione konto "Polskiego Funduszu Prasowego."
"GLOS POLSKI" wychodzi w niedziele kazdego tygodnia.

KRONIKA HARCERSKA

Anglicy o nas.

W Nr. 14 kwartalnika "JAMBOREE", organie oficjalnym Miedzynarodowego Biura Scoutowego, p. Betty Clay (najmlodsza corka gen. Baden-Powella) w korespondencji swej z Lusaki z dnia 14 maja pisze co nastepuje: Sadze, ze "JAMBOREE" zainteresuje wiadomosc, ze tutaj w osiedlu polskim przed paroma dniami odbyla sie wielka uroczystosc hacerstwa polskiego. W uroczystosci tej wzielo udzial 120 harcerzy, 150 harcerek i gromady zuchowe. Przemarsz dyuzyn i gromad byl wspanialy, rowniez nieskazitelna ich musztra, Bardzo interesujace byly pokazy budowy mostow linowych i rozbijania namiotow. Defilade przyjmowal dr. Korabiewicz, ich Komendant. Z uroczystosci tej wynioslam wrazenie, ze sa oni gorliwymi i zapalonymi zwolennikami ruchu scoutowego, co zreszta zawsze bylo znamienna cecha harcerstwa polskiego".

❁

Budowa przystani wioslarskiej w Tengeru.

W Tengeru nad jeziorem Daluti buduje sie przystan wioslarska, z ktorej bedzie korzystala cala mlodziez osiedla. Przy robocie bierze bardzo czynny udzial tamtejsze harcerstwo, poswiecajac na to kazda wolna od nauki chwile.

❁

Odprawa instruktorska.

W Marandellas w dniu 15 b. m. odbyla sie odprawa kierownikow pracy harcerskiej z Poludniowej Rodezji. Przewodniczyla phm. Barska Komendantka Choragwi Harcerskiej w pld. R. W odprawie wzieli udzial Instruktorzy Wychowania Harcerskiego phm. Z. Slowikowski i phm, R. Rzedzian. Odprawa byla poswiecona zagadnieniom wychowawczym w ramach Zwiazku Harcerstwa Polskiego.

❁

Nowy Hufiec Harcerski.

Rozkazem Wizytatora wychowania Harcerskiego na Afryke zostal utworzony nowy Hufiec Harcerek w Domu Sierot w Oudtshoorn. Hufiec liczy dwie druzyny harcerek i jedna gromade zuchowa. Funkcje Hufcowej pelni p. M. Chmielewska.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

:0:

P. A. D. Rusape.

W sprawie wyjazdu uchodzcow polskich z Afryki nic jeszcze konkretnego powiedziec nie mozna. Istnieja projekty tut. wladz brytyjskich i U. N. R, A. przeniesienia calego polskiego uchodzstwa z Afryki do Egiptu, gdzie opieke objelaby U. N. R. A. i gdzie mialby byc przeprowadzony t. zw. plebiscyt w sprawie powrotu do Kraju.

Osobami, ktore zechca w obecnych warunkach wrocic do Kraju ma sie zajac Emigracyjny Komitet Miedzypanstwowy w Kairze.

Sa to jednak narazie tylko projekty, ktorym miedzy innymi stoi na przeszkodzie brak transportu (statkow). W pierwszej turze z terenu Afryki maja byc ewakuowani obywatele greccy, co moze potrwac kilka miesiecy.

Przypuszczac nalezy, ze pobyt uchodzstwa polskiego w Afryce moze potrwac jeszcze okolo roku. W tym okresie czasu moze sie jeszcze wiele zmienic.

RUBRYKA WPLAT

Na "Polski Fundusz Prasowy" w Afryce

Komitet Organizacyjny Polskiego Funduszu Prasowego w Nairobi zawiadamia, iz otrzymal szereg zgloszen od osob prywatnych i Organizacyj w Osiedlach o zadeklarowaniu sum na "Pol. Fund. Pras." jednak zgodnie z postanowieniem Komitetu w rubryce wplat umieszczane sa nazwy organizacyj i nazwiska tych osob, ktorych wplaty zostaly potwierdzone przez Barclays Bank, na "Polish Press Fund."

❁

1. Zbiorka parafialna w osiedlu Abercorn przeprowadzona przez Ks. A. Wierzbinskiego............Shs. 200.-
2. por F. Z. Bielecki „ 50.-

Poszukiwanie rodzin.

W zwiazku z wprowadzeniem rubryki "poszukiwania rodzin" zawiadamiamy Czytelnikow, iz cena jednorazowego ogloszenia wynosi Shs. 1. za 20. slow

Pod adresem redakcji nalezy przeslac ogloszenie z dolaczeniem oplaty "postal orderem"

❁

Tadeusz Dziekonski, lekarz zamieszkaly ostatnio w Krakowie - poszukiwany jest przez Dziewickiego Miroslawa, Polish Forces CMF 555.

❁

Karniewicz Karol CMF 312 poszukuje Karniewicza Baltazara i Klaczkowskiego Jana wszyscy z wojewodztwa nowogrodzkiego.

ZAGADKA

Nie ma oczu
widzi wszystko
i daleko i blisko.
co sie w kolo wydarzy
rysuje na swej twarzy.

Za trafne rozwiazanie powyzszej zagadki, Redakcja " Glosu Polskiego " wyznacza nagrode w postaci ksiazki, ktora wyslemy pod wskazanym adresem.

Brzezinski Jozef

Afryka w zyciu Baden Powell'a

(Dokonczenie.)

Byly jedynie cztery male zuzyte armatki, oraz jedna stara z XVIII wieku i pozniej szosta, skonstruowana w warsztatach kolejowych z komina parowozu! Wszystko to razem bylo armatami - jedynie z nazwy. Nie wdajac sie w szczegoly samego oblezenia, co zajeloby zbyt wiele miejsca, warto podkreslic pare ciekawszych momentow. Po pierwsze, Mafeking przetrwał oblezenie jedynie dzieki osobistej energii i woli jego komendanta Baden-Powella. Powtore, pomyslowosc i wynalazczosc jego tam wlasnie zajasniala najwiekszym blaskiem. Oblezenie Mafekingu skonczylo sie po 217 dniach, a straty obroncow wynosily 813 zabitych.

Na wiesc o oswobodzeniu Mafekingu entuzjazm zapanowal w calym Imperium Angielskim, a zebrane w Londynie tlumy wiwatowaly przed domem, w ktorym mieszkala matka Baden -Powella. Stal on sie narodowym bohaterem, a chlopcy nosili w klapach marynarek znaczki z jego portretem. Za obrone Mafekingu otrzymal wysokie odznaczenie i stopien generala, a od krolowej otrzymal telegram gratulacyjny nastepujacej tresci:

"Wraz z calym Naszym Imperium wielce cieszymy sie z oswobodzenia Mafekingu po wspanialej obronie czynionej przez Pana w ciagu tych wszystkich miesiecy. Serdecznie gratuluje Panu i wszystkim podwladnym Pana, wojskowym i cywilnym, zarowno Brytyjczykom, jak i tubylcom, bohaterstwa i poswiecenia, ktoregoscie dokazali".

Obrona Mafekingu ma dla scoutingu jeszcze inne znaczenie. Otoz na polecenie Baden-Powella jeden z jego oficerow, Cecil, sformowal oddzial chlopcow- goncow, ktorzy przewaznie na rowerach pelnili swa sluzbe. Oddzial ten jest uwazany za pierwowzor druzyny harcerskiej.

Po skonczeniu oblezenia wojna nie zakonczyla sie, lecz stracila na natezeniu. Baden Powell otrzymal polecenie sformowania Poludniowo- Afrykanskiej Milicji. W organizacje jej wlozyl moc pracy i energii. Byli to raczej wywiadowcy i traperzy, niz policjanci w doslownym tego slowa znaczeniu. Specjalnie dla nich skomponowal Baden Powella umundurowanie, ktore prawie w niezmienionej formie mozemy ogladac i dzisiaj, jako mundur scoutowy. Byl Komendantem Glownym stworzonej przez siebie Milicji. Zwizytowal osobiscie wszystkie najdalej nawet wysuniete placowki, rozrzucone na olbrzymich przestrzeniach Afryki Poludniowej, dotarl na najdalej wysuniete placowki. Nic wiec dziwnego, ze byl uwazany za najlepszego znawce stosunkow afrykanskich.

Na poczatku 1909 zostal, po uprzednim odwolaniu z Afryki, mianowany Inspektorem Kawalerii i na stale przeniosl sie do Anglii, zamykajac tym samym dlugi okres pobytu i pracy w Afryce.

Przyslowie mowi, ze przyzwyczajenie staje sie druga natura czlowieka. Kraj, w ktorym spedzil tyle lat w trudzie i znoju podbija go i staje sie dla niego druga ojczyzna. Czesto potem Afryke odwiedza, przemierzajac ja we wszystkich kierunkach. W czasie jednej ze swych podrozy, zachwycony pieknem krajobrazu u podnozy gory Kenyi, kupuje w miejscowosci Nyeri/Kenya Colony/domek, ktory nazywa Paxtu. Tam na stare lata osiada na stale. Wydaje ksiazki, maluje obrazy, prowadzi olbrzymia korespondencje, jest nadal przywodca ogromnego panstwa chlopcow, Naczelnym Skautem Swiata.

Wybuch wojny w 1939 roku zastaje go w chorobie. Mogloby sie wydawac, ze wybuch wojny obroci w gruzy wszystkie jego idealy, wszystkie marzenia o miedzynarodowym panstwie mlodych, panstwie braterstwa i milosci. Wydawac by sie moglo, ze brutalna przemoc przygniecie i zgnebi wszelkie odruchy rzetelnego pokojowego wysilku, zdazajacego do budowy porozumienia mlodziezy calego swiata.

Ale stary general umie patrzec w przyszlosc. W pieknym liscie otwartym do harcerzy polskich pisze:

"Jestem juz tak stary, ze lekarz moj nie pozwala mi na zadne gwaltowne wysilki. Wolno mi jednak pielegnowac moj ogrod. Niedawno przycialem w mym ogrodzie roze i przycialem je tak nisko przy ziemi, ze obawialem sie, ze zupelnie uschna Stalo sie jednak inaczej. Korzenie wypuscily pedy jeszcze silniejsze, jeszcze piekniejsze. Tak samo bedzie i z waszym harcerstwem. Nie umarlo ono, i gdy zaswieci wiosenne slonce wolnosci, odrodzi, sie jeszcze mocniejsze, jeszcze piekniejsze."

Lampa jego zycia jednak dogasala. Zmarl 8 stycznia 1941 po pracowitym ale szczesliwym zyciu w wieku 84 lat. Zostal pochowany ze wszystkimi honorami wojskowymi, przyslugujacymi mu i zostal odprowadzony na wieczny odpoczynek przez scoutow angielskich, hinduskich i murzynskich.

Lezy na cichym cmentarzu w Nyeri z widokiem na osniezony szczyt Kenyi, gory ktora tak ukochal w kraju, ktory byl dla niego druga Ojczyzna.